

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt II Ns 322/18 z wniosku W. M. przy udziale S. T. i K. F. o stwierdzenie nabycia spadku, po Z. E., oddalił wniosek.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 24 października 1995 r. wspólnicy spółki cywilnej (...) nabyli wierzytelność z tytułu niespłaconego kredytu konsumpcyjnego, zaciągniętego przez Z. E..

Z. E. zmarła 25 marca 1995 r. w Ł..

Stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy ustalił na podstawie przedłożonych dokumentów.

Sąd Rejonowy na tej podstawie ustalił, że wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 1025 § k.c. sąd na wniosek osoby mającej w tym interes stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę. Do skutecznego przeprowadzenia postępowania wymagane jest zatem wykazanie interesu prawnego. W tym przypadku Kodeks cywilny nie zawiera regulacji o uprawdopodobnieniu interesu prawnego, a zatem zgodnie z ogólnymi regułami postępowania cywilnego, wnioskodawca w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku musi sądowi interes taki wykazać w sposób nie budzący wątpliwości.

W trafnie powołanym przez samego wnioskodawcę orzeczeniu Sądu Najwyższego IV CSK 361/08 przypomniano, że wnioskodawcą w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku może być każda osoba, która jest zainteresowana w wywołaniu skutków prawnych związanych z prawomocnym stwierdzeniem nabycia spadku, a w szczególności skutków określonych w art. 1025 § 2 i art. 1027 k.c.. Interes prawny pełni w tym wypadku funkcję legitymacji, a ściślej, uprawnienia do wszczęcia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Chodzi przy tym o obiektywny interes prawny, czyli obiektywną potrzebę wszczęcia postępowania. O tym, czy wnioskodawca ma interes w zgłoszeniu żądania stwierdzenia nabycia spadku, decydują okoliczności faktyczne konkretnej sprawy.

W literaturze i orzecznictwie często przytacza się wierzyciela, jako przykład podmiotu, który ma interes prawny w stwierdzeniu nabycia spadku po swoim dłużniku. Co do zasady pogląd ten należy podzielić, z tym jednak uzupełnieniem, iż nie może być automatyzmu w przypisywaniu wierzycielowi interesu prawnego. Interes prawny nie wynika w takiej sytuacji z samego faktu dysponowania wierzytelnością, ale z tego, że wierzyciel zmarłego dłużnika może co do zasady dochodzić swojego prawa od następców prawnych spadkodawcy tak samo skutecznie, jak wobec ich poprzednika prawnego. Ta właśnie możliwość stanowi o interesie prawnym wierzyciela w stwierdzeniu nabycia spadku po jego dłużniku; postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku umożliwia, bowiem wierzycielowi wytoczenia powództwa przeciwko spadkobiercom.

Zgodzić należy się także z tym, że postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku nie może służyć ferowaniu wiążących ocen co do tego, czy ewentualne powództwo wierzyciela przeciwko spadkobiercom dłużnika byłoby zasadne, czy też może spadkobiercom tym przysługują jakieś skuteczne zarzuty przeciwko żądaniu ewentualnego pozwu. W kontekście powyższych rozważań trzeba jednak także wziąć pod uwagę, że w dniu 9 lipca 2018 roku weszła w życie Ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018, poz. 1104).

Do kodeksu cywilnego dodano art. 117 § 2¹. Zgodnie ze wskazaną normą, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Dłużniczka wnioskodawcy była konsumentem, wynika to jednoznacznie z charakteru umowy (o zakup towarów).

W sytuacji prawnej i faktycznej tego postępowania, należy postawić kwestię, czy fakty te uzasadniają w sposób należyty interes prawny wnioskodawcy. W. M. na uzasadnienie swojego interesu prawnego w stwierdzeniu nabycia spadku po Z. E. przedstawił w tej sprawie jedynie kserokopię umowy o przelew wierzytelności w kwocie 843,25 zł, z 24 października 1995 r.. Roszczenie wierzyciela stało się zatem wymagalne nie później niż 23 lata temu. Ustawowy trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej upłynął wierzycielowi już prawie osiem razy. W nowym stanie prawnym, gdy przedawnienie roszczeń przeciwko konsumentowi brane jest pod uwagę z urzędu, przedstawienie pochodzącej sprzed 23 lat umowy o przelew wierzytelności przeciwko spadkodawcy nie stanowi w ocenie sądu rejonowego należytego wykazania interesu prawnego w żądaniu stwierdzenia nabycia spadku. O ile bowiem wierzyciel nie ma obowiązku wykazania, że wygra ewentualny spór ze spadkobiercami swojego dłużnika, to jednak powinien sądowi wykazać, że ma realną możliwość realizacji swoich uprawnień w ewentualnym procesie, czego o działaniach wnioskodawcy w tej sprawie nie można powiedzieć. W świetle obecnie obowiązujących regulacji, sąd w procesie o zapłatę musi wziąć pod uwagę z urzędu – a więc niezależnie od jakichkolwiek działań czy zaniechań pozwanych – kwestię przedawnienia roszczenia. Nawet całkowita beczynność pozwanego, jeśli tylko przysługuje mu status konsumenta w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego, musi prowadzić do oddalenia powództwa o przedawnione roszczenie. Nie widać obecnie zatem żadnej realnej możliwości dochodzenia przez wierzyciela roszczeń przeciwko spadkobiercom Z. E., nawet mającej charakter potencjalny. Jeśli tak, należało uznać, że tym samym nie został sądowi wykazany interes prawny w domaganiu się stwierdzenia nabycia spadku po tej osobie.

Ponieważ przy tym uczestnicy postępowania nie przyłączyli się do wniosku, sąd wywieziony w tej sprawie wniosek oddalił.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości, zarzucał wydanemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na wynik postępowania, tj. art. 670 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie skutkujące objęcie zakresem kognicji Sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, możliwości; skutecznego dochodzenia przez Wnioskodawcy względem ustalonych spadkobierców zmarłego, obciążających go zobowiązań;
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 510 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1025 § 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację skutkującą uznaniem, iż nie przysługuje Wnioskodawcy status podmiotu mającego interes w stwierdzeniu nabycia spadku po Z. E. mimo bezspornie ustalonego faktu, iż dysponuje on wierzytelnością wobec zmarłego dłużnika.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie nabycia spadku po Z. E. oraz przyznanie od uczestników poniesionych przez wnioskodawcę kosztów postępowania pierwszo-instancyjnego oraz apelacyjnego, wg norm prawem przepisanych, zaś ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna i skutkowałą jej oddaleniem.

Zdaniem Sądu Okręgowego postanowienie Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako takie musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Zgodnie z przepisem art.1025 § 1 k.c., wniosek o stwierdzenie nabycia spadku może złożyć osoba mająca w tym interes. Ustawa zakreśla szeroko krąg osób uprawnionych do wszczęcia postępowania o stwierdzeniu nabycia spadku. Osobą legitymowaną czynnie do wystąpienia z takim wnioskiem będzie każdy, kto ma interes w powstaniu skutków prawnych związanych z wydaniem postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po określonym spadkodawcy, przez osoby wymienione w orzeczeniu sądu. Przy czym, jak podkreśla się w judykaturze i piśmiennictwie, przepis art. 1025 § 1 k.c.,

nie wymaga posiadania przez wnioskodawcę w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku interesu prawnego. Interes ten może mieć także charakter interesu faktycznego. Uprawnionym do wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku jest między innymi podmiot, który ze spadkodawcą łączył stosunek cywilnoprawny, w tym wierzyciel (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 roku, I CNP 51/07, LEX nr 322025).

Wprawdzie istotnie skarżącemu w sformułowanych zarzutach należy przyznać rację, że co do zasady w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, sąd nie bada zatem, czy określona wierzytelność wobec spadkodawcy może być dochodzona. Nie przesądza o odpowiedzialności spadkobierców za dane zobowiązanie. Do tego niezbędne jest wystąpienie z powództwem przeciwko spadkobiercom i uzyskanie przeciwko nim tytułu wykonawczego lub klauzuli wykonalności, jeżeli istniał tytułu przeciwko spadkodawcy. Interes prawny w uzyskaniu informacji o osobach spadkobierców ma każdy, kto potencjalnie może być jego wierzycielem, zaś na potrzeby postępowania o stwierdzenia nabycia spadku wystarczające jest, że okoliczność tę uprawdopodobni.

Uprawdopodobnienie ma dać sądowi słuszną podstawę do przypuszczenia o istnieniu roszczenia i interesu prawnego, bez konieczności podejmowania głębszej analizy materiału dowodowego. W związku z tym sąd istotnie nie bada zasadności roszczenia pod względem merytorycznym, ale nie oznacza, że nie bada go wcale, bo idąc tym tokiem rozumowania, wniosek o stwierdzenie nabycia spadku mógłby złożyć każdy powołując się na istnienie jakiejś wierzytelności. Sąd ogranicza się zatem do oceny wierzytelności dokonywanych *prima facie* i tak też w przedmiotowej sprawie na pierwszy rzut oka oczywistym jest, że roszczenie wnioskodawcy przedawniło się blisko 20 lat temu. Natomiast jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 117 § 2¹ k.c. Sąd jest zobowiązany wziąć pod uwagę przedawnienie roszczenia dochodzonego przeciwko konsumentowi, którą był zmarła Z. E., co wynika jednoznacznie z charakteru zawartej przez nią umowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.